



Stanowisko

Polskiej Izby Gospodarczej Energii Odnawialnej

do projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu

Uwagi ogólne

W opinii Polskiej Izby Gospodarczej Energii Odnawialnej (PIGEO) projekt ustawy wprowadza nowe, słabo sprecyzowane, a jednocześnie dość restrykcyjne narzędzia regulacji ochrony krajobrazu, mimo iż zagadnienie to od dawna znajdowało odzwierciedlenie w przepisach prawa polskiego, w szczególności w ustawie o ochronie przyrody, w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, czy w ustawie o ochronie zabytków.

Należy w tym miejscu wskazać, że różne prawne formy ochrony przyrody, przez co rozumie się także ochronę krajobrazu przyrodniczego, jak też kulturowego obejmują już ponad 40% powierzchni kraju. Same tylko parki krajobrazowe (121 obszarów) i obszary chronionego krajobrazu (386 obszarów) obejmują powierzchnię łączną 9,7 miliona ha, t.j. ponad 30% powierzchni kraju. Chronione są też obiekty zabytkowe, założenia architektoniczne, zespoły krajobrazowo-przestrzenne itp.

Tymczasem projekt ustawy przewiduje wprowadzenie, obok wyżej wymienionych, nowej formy ochrony krajobrazu, tzw. krajobrazów priorytetowych, ale w uzasadnieniu nie znajduje się nawet próba określenia, jaki procent powierzchni kraju może być zakwalifikowany do tej kategorii i w jakim zakresie dotychczasowe i nowa forma ochrony krajobrazu by się pokrywały, a zasady ich wyznaczania mają określić przyszłe akty wykonawcze, których nie można ocenić, gdyż nie podano nawet ich założeń.

Kwestie te są już dość precyzyjnie uregulowane w obowiązujących przepisach, zarówno tych o tworzeniu parków krajobrazowych, czy obszarów chronionego krajobrazu, jak i w procedurach ocen oddziaływania na środowisko. Nie jest przy tym zgodne z prawdą twierdzenie z uzasadnienia projektu jakoby „*W ramach oceny oddziaływania nie analizuje się jednak wpływu przedsięwzięcia na krajobraz. Jest to poważny brak, który projekt ustawy usuwa (Art. 10).*” (str. 18 uzasadnienia). Jest to teza nie tylko niezgodna z obowiązującym stanem prawnym (w ustawie z dnia 8 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.) krajobraz i ocena wpływu na krajobraz przywoływana jest wielokrotnie, ale aby zadać kłam twierdzeniu z uzasadnienia wystarczy przywołać brzmienie pkt. 7 z art. 66 ust. 1 tejże ustawy: *7) uzasadnienie proponowanego przez wnioskodawcę wariantu, ze wskazaniem jego oddziaływania na środowisko, w szczególności na:*

- a) *ludzi, rośliny, zwierzęta, grzyby i siedliska przyrodnicze, wodę i powietrze,*
- b) *powierzchnię ziemi, z uwzględnieniem ruchów masowych ziemi, klimat i krajobraz,*
- c) *dobra materialne,*
- d) *zabytki i krajobraz kulturowy, objęte istniejącą dokumentacją, w szczególności rejestrem lub ewidencją zabytków,*
- e) *wzajemne oddziaływanie między elementami, o których mowa w lit. a-d:), ale także z praktyką.*

Prawidłowo sporządzony raport z oceny oddziaływania na środowisko MUSI zawierać analizę skutków krajobrazowych, a Regionalne Dyrekcje Ochrony Środowiska brak takiej analizy traktują jako kardynalny błąd.

Proponowana w art. 10 zmiana zapisów art. 62 i 66 przywoływanej ustawy to typowa nadregulacja, zaburzająca logikę i proporcjonalność zapisów w szczególności art. 62. W pojęciu „środowisko” występującym w tym przepisie mieści się bowiem cała gama jego elementów i cech, wśród których występuje także wymiar krajobrazowy danego ekosystemu. Skoro nie są przez ustawodawcę wymieniane szczegółowo – gleby, wody, atmosfera, klimat, szata roślinna itd. a mimo to wpływ na te komponenty jest oceniany, to nie ma żadnego uzasadnienia dla eksponowania kwestii krajobrazowych. Można zatem odnieść wrażenie, że autorzy projektu ustawy usiłują wbrew faktom przekonać opinię publiczną, że krajobraz nie był dotychczas w żaden sposób chroniony, a tym samym uzasadnić potrzebę nowych regulacji.

PIGEO uznaje propozycje dotyczące podejmowania decyzji w zakresie wydawania zgody na lokalizację *dominant krajobrazowych* wskazywanych eufemistycznie w projekcie, co w praktyce sprowadza się do zgody na lokalizację farm wiatrowych na poziomie regionalnym za rozwiązania naruszające zasadę subsydiarności, odbierające gminom ustawowo zapewnione prawo do decydowania w sprawach dotyczących m.in.:

- ładu przestrzennego;
- ochrony środowiska i przyrody oraz gospodarki wodnej;
- zaopatrzenia w energię elektryczną, ciepło i gaz.

Postulat, aby sprawami dotyczącymi wydawania zgody na lokalizację inwestycji farm wiatrowych i innych obiektów zajmowały się organy administracji szczebla wojewódzkiego nie służy rozwojowi samorządności, utrwala bierność środowisk lokalnych i jest sprzeczne z konstytucyjną zasadą subsydiarności (pomocniczości). PIGEO nie kwestionuje przy tym postulatu, aby lokalizacja dominant była ustalana w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, po przeprowadzeniu wymaganych prawem analiz środowiskowych. Wręcz przeciwnie, uważamy, że jest to rozwiązanie bardzo dobre, zresztą możliwe do stosowania już na gruncie obecnie obowiązujących przepisów.

W opinii Izby przedmiotowy projekt ustawy wraz z przedłożoną treścią uzasadnienia w niewielkim stopniu może przysłużyć się wzmocnieniu ochrony krajobrazu (przyklasnąć można jedynie próbie regulacji w zakresie reklam),

za to wprowadzi kolejne i to na dodatek subiektywnie kreowane bariery w prowadzeniu działalności gospodarczej. W efekcie proponowane rozwiązania mogą nadmiernie, w sposób nieproporcjonalny i dyskryminujący i przede wszystkim nieprzejrzysty wpływać na możliwość lokalizowania obiektów służących wytwarzaniu energii ze źródeł odnawialnych (w szczególności energetyki wiatrowej), co sprzeczne jest ze strategicznym interesem gospodarczym, społecznym i środowiskowym.

W szczególności należy podkreślić, że w kwestii lokalizowania obiektów energetyki odnawialnej, w tym szczególnie wysokich obiektów, jakimi są turbiny wiatrowe oraz w kwestii ochrony krajobrazu występuje typowy konflikt aksjologiczny, gdzie nie można w sposób prosty pogodzić dwóch postulatów – imperatywu formułowanego przez część społeczeństwa pozostawienia krajobrazu, także krajobrazu ukształtowanego antropogenicznie w niezmiennym, uformowanym w przeszłości stanie (co jest w praktyce nierealizowalne) z potrzebą zmiany paradygmatu energetycznego i maksymalnego możliwego wykorzystania odnawialnych zasobów energii. Wydaje się zatem konieczne, aby wprowadzając wymóg zwiększenia ochrony krajobrazów priorytetowych (po doprecyzowaniu co to w praktyce ma znaczyć i jakich terenów, także o jakiej powierzchni w praktyce może dotyczyć), w szczególności poprzez eliminowanie z tych terenów (ze wszystkich?) dominant krajobrazowych, nałożyć jednocześnie obowiązek na wszystkie jednostki administracji wyznaczenia co najmniej takich samych obszarowo powierzchni, na których lokalizacja tego typu obiektów będzie przewidywana. Pozwoli to zachować elementarne zrównoważenie pozornie sprzecznych ze sobą potrzeb.

Obecnie obowiązujące przepisy prawne dają już prawo określania wymogów ochrony krajobrazu sejmikom wojewódzkim w odniesieniu do parków krajobrazowych. Biorąc pod uwagę ilość tych form ochrony krajobrazu (121) a także obszar znajdujący się w ich granicach (nie wspominając już o parkach narodowych i rezerwatach, gdzie ochrona krajobrazu też jest prowadzona) można założyć, że obejmują one krajobrazy o najwyższych walorach przyrodniczych. Postulujemy zatem utrzymanie tej zasady i przyjęcie, że w stosunku do pozostałych terenów o statusie krajobrazów priorytetowych, o ile w ogóle takie byłyby identyfikowane, o zasadach ich ochrony decydować będą samorzady gminne. Jesteśmy bowiem w stanie w łatwy sposób wykazać, że dominanty krajobrazowe, takie jak turbiny wiatrowe, rzadko kiedy widoczne są z dalszych odległości niż 15 km, a po przekroczeniu tej odległości nie stanowią one elementów dominujących w krajobrazie (o ile w ogóle są widoczne ze względu na bariery przestrzenne, ukształtowanie terenu, czy przejrzystość powietrza). Są to zatem oddziaływania o skali gminnej lub co najwyżej powiatowej. Nie znajduje zatem żadnego uzasadnienia przenoszenie kompetencji do decydowania o lokalizacji tego typu obiektów na szczebel regionalny. Nie ma też żadnej gwarancji, że procesy te na szczeblu regionalnym będą przebiegały sprawniej, a w szczególności, że lepiej uwzględnić się tam będzie interesy lokalnych społeczności.

Wskazujemy natomiast na potrzebę podejmowania z krajowego szczebla inicjatyw zachęcających władze lokalne do ustalenia co najmniej minimalnego udziału energii ze źródeł odnawialnych. Byłoby to zgodne z Dyrektywą 2009/28/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 kwietnia 2009 r. Preambuła tej Dyrektywy stanowi *„Państwa członkowskie mogą zachęcać władze lokalne i regionalne do ustanawiania celów przekraczających cele*

krajowe [15 proc. udziału energii ze źródeł odnawialnych w bilansie finalnego zużycia energii brutto] oraz zaangażowanie władz lokalnych i regionalnych w prace zmierzające do opracowania krajowych planów działania w zakresie energii odnawialnej oraz uświadomienia korzyści płynących z energii ze źródeł odnawialnych.”

Abstrahując już od bezdyskusyjnej konieczności systematycznego zwiększania udziału energii ze źródeł odnawialnych w bilansie całkowitego zużycia energii, należy podkreślić, że Dyrektywa nakazuje uprościć procedury wydawania decyzji w sprawie lokalizowania obiektów wytwarzających energię elektryczną i ciepło ze źródeł odnawialnych. Dyrektywa wskazuje, że „*brak przejrzystych przepisów i koordynacji między poszczególnymi organami wydającymi zezwolenia utrudnia wykorzystanie energii ze źródeł odnawialnych*”.

Art. 13 obliguje każde Państwo członkowskie m.in. do:

- zapewnienia, że wszelkie krajowe przepisy dotyczące procedur realizacji elektrowni wykorzystujących źródła odnawialne **są proporcjonalne i niezbędne**;
- wyraźnego określenia i koordynacji obowiązków administracyjnych organów krajowych, regionalnych i lokalnych w zakresie procedur;
- udostępnienia na odpowiednim poziomie wyczerpujących informacji na temat rozpatrywania wniosków na pozwolenie realizacji inwestycji wykorzystujących źródła OZE;
- usprawnienia i przyspieszenia procedur administracyjnych na odpowiednim poziomie;
- obiektywności, przejrzystości, proporcjonalności i niedyskryminacyjnego charakteru zasad autoryzacji;
- ustanowienia uproszczonych i mniej kłopotliwych procedur;
- zalecenia wszystkim podmiotom, a w szczególności lokalnym i regionalnym organom administracyjnym, by zapewniały instalację urządzeń i systemów wykorzystujących odnawialne źródła energii.
- zachęcenia w szczególności lokalne i regionalne organy administracyjne do uwzględniania w stosownych przypadkach systemów

Nie ulega wątpliwości, że Autorzy przedmiotowego projektu ustawy całkowicie zignorowali konsekwencje transpozycji przywołanych wyżej wspólnotowych przepisów dotyczących promowania energii ze źródeł odnawialnych. Pragniemy tylko zaznaczyć, że przytoczona Dyrektywa nie została jeszcze wdrożona do prawa krajowego (z Polską tylko dwa kraje z 27 krajów UE trzeci rok zalegają z przyjęciem jej do prawa krajowego, a to daje podstawę do co najmniej wstrzymania wszelkich wypłat z tytułu polityki spójności przewidzianych dla Polski w nowym okresie programowania 2014-2020). Przedmiotowy projekt ustawy nie tylko nie bierze pod uwagę w/w przepisów wspólnotowych, ale potęguje bariery rozwoju i tak już mocno dyskryminowanej w Polsce rozproszonej energetyki odnawialnej.

Podkreślić należy, że wspomniane już wcześniej, obowiązujące w Polsce procedury ocen oddziaływania na środowisko (oos) wdrożone w oparciu o unijne przepisy w tym zakresie nie ułatwiają życia polskim

inwestorom w dziedzinie energetyki odnawialnej, w tym zwłaszcza energetyki wiatrowej. Przepisy unijne w szczególności Dyrektywa Rady z dnia 27 czerwca 1985 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko naturalne 85/337/EWG nakazują, aby oceny oddziaływania przedsięwzięcia dokonywać we właściwy sposób **dla każdego indywidualnego przypadku**. Skutki tego oddziaływania należy określić m.in. dla następujących elementów:

- istot ludzkich, fauny i flory,
- gleby, wody, powietrza, klimatu i krajobrazu.

Polskie prawo, w szczególności ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.), w której treści wyraźnie wynika, że **oddziaływanie na środowisko oznacza także oddziaływanie na krajobraz i walory krajobrazowe**, zawiera wystarczające i w pełni zgodne z prawem europejskim (co zostało potwierdzone przez Komisję Europejską) rozwiązania, zapewniające ograniczenie negatywnego oddziaływania przedsięwzięć na środowisko i nadające lokalnym społecznościom dostęp do informacji i możliwość wpływania na decyzje organów wydających pozwolenia na realizację różnorodnych przedsięwzięć, także w energetyce odnawialnej, w tym w szczególności farm wiatrowych.

Należy podkreślić, że przeciętny czas przygotowania projektu średniej wielkości farmy wiatrowej 10-50 MW – od momentu powzięcia przez inwestora takiego zamiaru, do uzyskania wszystkich wymaganych prawem decyzji – wynosi od 3 do 5 lat. Nawet w przypadku pojedynczych wież wiatrowych procedury środowiskowe trwają kilkanaście miesięcy. Przy lokalizacji turbin wiatrowych, podobnie jak przy lokalizacji dziesiątków typów innych przedsięwzięć służących ludziom, konieczne jest zachowanie odpowiednich ale racjonalnie umotywowanych rygorów oraz uwzględnienie uwarunkowań przestrzennych, krajobrazowych i przyrodniczych by zapewnić, że oddziaływanie zostanie co najmniej ograniczone do akceptowalnego, zgodnie z wiedzą naukową, poziomem.

W przypadku farmy wiatrowej o jej lokalizacji w pierwszej kolejności decydują warunki aerodynamiczne terenu (produktywność energetyczna wiatru) oraz jego dostępność (możliwość przetransportowania wielkogabarytowych elementów konstrukcji elektrowni wiatrowych). Kluczowe znaczenie mają też uwarunkowania środowiskowe – w praktyce ponad 40% powierzchni kraju jest już *a priori* wyłączone z możliwości lokalizowania tam turbin, ze względu na różne reżimy ochronne siedlisk i ptaków oraz krajobrazu.

Inwestycje te znajdują się pod szczególnym nadzorem. Procedury uzgadniania lokalizacji trwają po kilka lat, na inwestorów nakładane są daleko idące obowiązki, jak dla przykładu: co najmniej roczne monitoringi ornitologiczne i chiropterologiczne, inwentaryzacje przyrodnicze, zobowiązania do modernizacji dróg gminnych i powiatowych itp., a decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach zawierają szereg, często trudnych do spełnienia i jeszcze dalej idących ograniczeń i uwarunkowań.

Poza tym projekt ustawy o ochronie krajobrazu zdaje się świadomie naruszać prawa nabyte, o czym informują projektodawcy w cytowanych niżej fragmentach regulacji z Art. 9:

„(...) Art. 5e. Na wniosek właściciela obiektu budowlanego rażąco naruszającego urbanistyczne zasady ochrony krajobrazu, wniesionego przed dniem wejścia w życie tych zasad, właściwe województwo w drodze porozumienia może pokryć koszty dostosowania tego obiektu do urbanistycznych zasad ochrony krajobrazu.

Art. 5f. Jeżeli, w związku z wejściem w życie urbanistycznych zasad ochrony krajobrazu, korzystanie z nieruchomości lub jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe bądź istotnie ograniczone, właściciel albo użytkownik wieczysty nieruchomości może żądać od województwa odszkodowania za poniesioną rzeczywistą szkodę albo wykupienia nieruchomości lub jej części. Przepisy art. 36 ust. 5 i art. 37 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym stosuje się odpowiednio (...).”

Wobec powyższego Polska Izba Gospodarcza Energii Odnawialnej nie może pozytywnie zaopiniować całości przedłożonego do konsultacji społecznych projektu ustawy **o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu.**

Jednocześnie członkowie Izby uznają potrzebę ustalania lokalizacji obiektów energetyki wiatrowej w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego (decyzje lokalizacyjne w oparciu o warunki zabudowy powinny być dozwolone dla obiektów wymagających pozwolenia na budowę lub zmiany projektu budowlanego, tylko w przypadku instalacji o małej mocy dla tzw. energetyki prosumenckiej).

Uwagi szczegółowe

Propozycja 1:

Wnosimy o wykreślenie Art. 1. w całości.

Uzasadnienie:

W opinii PIGEO niezasadne jest dodanie słów „chyba że dotyczy obowiązku utrzymania obiektu budowlanego

w stanie nie oszpecającym otoczenia” w art. 121 §4 ustawy *o postępowaniu egzekucyjnym w administracji*. Art. 121 zmienianej ustawy jednoznacznie stanowi, że wszelkie sprawy egzekucyjne dotyczące prawa budowlanego podlegają karze jednorazowej. Wprowadzenie wyjątku dla budynków nie oszpecającym otoczenia jest ponadto nieprecyzyjne i mogłoby prowadzić po przyjęciu ustawy w zaprezentowanym kształcie do kontrowersyjnych decyzji administracyjnych opartych o subiektywną ocenę na temat obiektu, który może szpecić krajobraz. Dla jednych ruiny zamku średniowiecznego mogą być uznane za szpecące otoczenia, dla innych stary wiatrak wybudowany na początku XX wieku może uznany być za dzieło sztuki.

Propozycja 2:

Wnosimy o wykreślenie poprawki nr 2 w Art. 5.

Uzasadnienie:

W opinii PIGEO niezasadne jest dodanie słów „, *a także nie dopuszczając do tego, by obiekt budowlany oszpecał krajobraz*”. Treść aktualna Art. 5 ust. 2 Prawa budowlanego w jednoznaczny sposób wymaga od obiektów budowlanych estetyki i spełnienia wymagań ochrony środowiska. Ocena, czy dany obiekt szpeci krajobraz jest subiektywna i prowadzi do niejednoznacznych interpretacji.

Propozycja 3:

Wnosimy o wykreślenie poprawki nr 2 w Art. 6.

Uzasadnienie:

Nie znajduje uzasadnienia konieczność sporządzania audytów energetycznych i dopisanie ich do listy elementów finansowanych ze środków publicznych. Propozycja ta rozbieżna jest z polityką rządu zmierzającą do deregulacji i minimalizacji kosztów administracyjnych.

Propozycja 4:

Wnosimy o wykreślenie poprawki nr 1, 2d i 3 w Art. 9

Uzasadnienie:

Zgodnie z uzasadnieniem do propozycji 3. Szersze uzasadnienie przedłożono w uwagach ogólnych. Należy tu podkreślić, że zgodnie z wielokrotnie przytaczaną w uzasadnieniu do projektu ustawy Europejską Konwencją Krajobrazową, ochrona krajobrazu to „znaczy działania na rzecz zachowania i utrzymywania ważnych lub charakterystycznych cech krajobrazu tak, aby ukierunkować i harmonizować zmiany, które wynikają z procesów społecznych, gospodarczych i środowiskowych.” Wydaje się, że propozycja projektu ustawy całkowicie nadaje możliwość sejmikowi województwa określić w formie uchwały urbanistyczne zasady ochrony krajobrazu, które mają być aktem prawa miejscowego. Te urbanistyczne zasady mogą określać m.in. zasady lokalizacji obiektów budowlanych o charakterze dominant krajobrazowych – co oznacza *a contrario*, że sejmik województwa w drodze uchwały mógłby zakazać lokalizacji turbin wiatrowych (które mają charakter dominant krajobrazowych) na określonych terenach w województwie. Mało tego – będzie miał prawo do tego, aby tylko w wybranych miejscach można było lokalizować takie objekty. Nie jest natomiast powiedziane, na jakich zasadach ma to być określone. Nie ma też żadnych klauzul ilościowych czy powierzchniowych.

Oznacza to, że jeżeli taka uchwała w danym województwie zostanie przyjęta, to *de facto* może na stałe zablokować możliwość nie tylko zmian w planach miejscowych i studium pod elektrownie wiatrowe, ale też może zablokować wydawanie pozwoleń na budowę dla nowych elektrowni, gdzie plan miejscowy już jest uchwalony.

Propozycja 5:

Wnosimy o wykreślenie poprawki nr 5b w Art. 9

Uzasadnienie:

PIGEO uznaje przedkładaną propozycję jako próbę całkowitego zakazania budowy obiektów energetycznych w Parku Krajobrazowym pod pretekstem nie spełnienia kryterium dominanty krajobrazowej.

Propozycja 6:

Wnosimy o wykreślenie w Art. 9 w poprawce nr 5a słów „po punkcie 6 dodaje się punkt 6a w brzmieniu: „zmiany sposobu użytkowania gruntów”.”

Uzasadnienie:

Przyjęcie poprawki projektu ustawy oznacza w praktyce możliwość wprowadzania przez wojewodę bezwzględnego zakazu zmiany przeznaczenia gruntu Parku Krajobrazowego na jakiegokolwiek inne cele niż dotychczasowe.

Propozycja 7:

Wnosimy o wykreślenie w Art. 9 poprawki 5b, 6, 7, 8, 9, 10

Uzasadnienie:

Uzasadnienie podano wyżej i w części ogólnej.

Propozycja 8:

Wnosimy o wykreślenie w Art. 9 w poprawce nr 11 słów „po punkcie 6 dodaje się punkt 6a w brzmieniu: „zmiany sposobu użytkowania gruntów”.”

Uzasadnienie:

Przyjęcie poprawki projektu ustawy oznacza w praktyce możliwość przez wojewodę bezwzględnego zakazu zmiany przeznaczenia gruntu na obszarze chronionego krajobrazu na jakiegokolwiek inne cele niż dotychczasowe.

Propozycja 9:

Wnosimy o wykreślenie Art. 10

Uzasadnienie:

Jak już wspomniano w wstępie jest to typowa nadregulacja nie znajdująca uzasadnienia w logice zapisów zmienianego aktu prawnego, podczas gdy kwestie te są już prawidłowo i wystarczająco przedstawione w innych przepisach tego aktu.

Propozycja 10:

Wnosimy o wykreślenie w Art. 11 ust. 1 następujących słów „w zakresie w jakim są niesprzeczne z nadawanym niniejszą ustawą brzmieniem art. 17 i art. 24 ustawy zmienianej w Art. 9.

Uzasadnienie:

Propozycja projektodawcy narusza prawa nabyte podmiotów.

Propozycja 11:

Wnosimy o wykreślenie w Art. 12 ust. 3

Uzasadnienie:

Konsekwencja poprzednich propozycji.

Propozycja 12:

Wnosimy o wykreślenie Art. 14.

Uzasadnienie:

Konsekwencja poprzednich propozycji.

Propozycja 13:

Wnosimy o stosowną weryfikację uzasadnienia poprzez przedstawienie rzeczowego celu projektu ustawy. Wnosimy o nie przywoływanie i nie cytowanie publikacji o charakterze esejów publicystycznych, wyrażających poglądy ich Autorów, ale nie wnoszących obiektywnych przesłanek oceny skutków/szkód krajobrazowych. Przykładem jest chociażby bardzo zgeneralizowana, mieszająca różne kwestie i zapewne krzywdząca wiele regionów i środowisk opinia: *„Zachłysłeniśmy się tanią nowoczesnością. W imię tej nowoczesności tracimy to, co mogłoby być naszym atutem – naturalność przyrody, autentyczność zabytków. Wszystko się unifikuje – hotele z basenami na całym świecie są takie same. Tymczasem turyści coraz częściej szukają czegoś odmiennego, pragną naturalności i prostoty. (...) Do tego słupy wysokiego napięcia stawia się, gdzie komu wygodnie, lokalni władarze wycinają szpalery drzew rosnących wzdłuż dróg i wiekowe drzewa na miejskich rynkach, jednocześnie zgadzają się na stawianie wielkich reklam”*.

Uzasadnienie:

Subiektywne opinie nie mogą stanowić uzasadnienia dla projektów przepisów prawa krajowego czy wspólnotowego.